

Stefan Czarniecki

Urodził się w 1599 roku w Czarncy koło Włoszczowy. Pochodził z ubogiej rodziny szlacheckiej. Osiągnięte zaszczyty zawdzięczał niezwykle męstwu, waleczności i umiejętnościom taktycznym. Młody Stefan zaciągnął się do słynnych lisowczyków, lekkiej kawalerii najemnej zorganizowanej przez Aleksandra Lisowskiego. Służąc w chorągwi Idziego Kalinowskiego, brał udział w 1621 roku w bitwie pod Chocimiem, gdzie gromił Turków mając wówczas zaledwie 18 lat. W czasie kampanii szwedzkiej (1626-29) walczył pod komendą Stanisława Koniecpolskiego, a potem, w latach 1648-55 jako rotmistrz w walkach z Bohdanem Chmielnickim. Niestety podczas bitwy pod Żółtymi Wodami dostał się do niewoli tatarskiej, a później kozackiej i został wywieziony na Krym. W 1649 roku został wykupiony z niewoli. Walczył później wielokrotnie z Kozakami i wojskami tatarskimi, odnosząc liczne rany. Spowodował marsz wojsk królewskich pod Beresteczko (1651) i przyjęcie bitwy, w której uczestniczył już w randze pułkownika.

Związał się blisko z dworem króla Jana Kazimierza i był jego najbardziej zaufanym dowódcą. W czasie wojny ze Szwedami (1655) mianowany został kasztelanem kijowskim. Jesienią 1655 roku bronił oblężonego przez Szwedów Krakowa (26.IX- 17.X), a po kapitulacji miasta przeszedł na Śląsk. W 1656 roku mianowany regimentarzem objął prowadzenie kampanii przeciwko Szwedom. Po klęsce pod Gołębim unikał spotkań z przeciwnikiem w otwartym polu.

Był wybitnym dowódcą kawalerii, wypracowując i doprowadzając do perfekcji technikę wojny podjazdowej, tzw. „wojny szarpanej”, głównie prowadzonej przez ludowe oddziały partyzanckie współdziałające z regularną armią. Wciągnął do walki chłopów, wydał uniwersał agitujący do tworzenia samodzielnych grup chłopskich, wzmocnił tym pozycję chłopów w walce wyzwolenczej.

Przyjęta przez Czarnieckiego taktyka niepodjęcia dużych, rozstrzygających bitew przyniosła znakomite militarne rezultaty.

To podczas szwedzkiego potopu wpisał się w dzieje ziemi człuchowskiej. Po świetnie rozegranej kampanii wiosennej 1656 roku, po odniesionym zwycięstwie w bitwie pod Warką wkroczył na Pomorze. Na przełomie lat 1656/57 Czarniecki walczył ze Szwedami w okolicach Czulchowa. Gdy na czele swoich chorągwi eskortował królową Ludwikę Marię Gonzagę do Gdańska, wspomógł wojska hetmana Potockiego zaatakowane przez feldmarszałka Gustawa Stenbocka. Istnieje przypuszczenie, że jedna z walk toczyła się w okolicach wzgórza za Rychnowami w miejscu, gdzie obecnie stoi krzyż. W I połowie 1656 roku Czarniecki próbował odbić z rąk szwedzkich zamek człuchowski. Załogę szwedzką, dowodzoną przez pułkownika Aschenberga wsparł jednak król Karol X Gustaw, który założył w Brzeźnie Czulchowskim obóz zimowy.

Stefan Czarniecki zawsze stał wiernie przy polskim królu. Taka postawa przyczynił się w znacznym stopniu do tego, że po pokonaniu Szwedów Jan Kazimierz mógł wrócić na polski tron.

W latach 1658-59 był dowódcą oddziałów polskich w wyprawie sojuszniczej armii państw koalicji antyszwedzkiej (brandenbursko-polsko-habsburskiej) do Danii przeciw wojskom Karola X Gustawa. Jego największym osiągnięciem było zdobycie szturmem twierdzy Koldyngi i przeprawa jazdy wpław na wyspę Als.

Po zawarciu ze Szwecją pokoju oliwskiego rozpoczął działania przeciw Moskwie, odnosząc 25.VI 1660 roku zwycięstwo pod Połonką.

W latach 1661-63 kontynuował działania zbrojne przeciw Moskwie i walczył z powstańcami na Ukrainie.

Na sześć tygodni przed śmiercią Czarniecki, jeden z największych polskich taktyków, strategów i dowódców wojskowych XVII wieku, otrzymał w końcu za wybitne zasługi wojenne upragnioną buławę hetmana wielkiego koronnego, co było najwyższą możliwą godnością. Zmarł 16 lutego 1665 roku w Sokołówce od rany odniesionej podczas tłumienia buntu w ukraińskim Stawiszczu.

Stefan Czarniecki jest wzorem niezłomnego, ofiarnego żołnierza i patrioty. Surowy – wymagał od swych podkomendnych bezwzględnego posłuszeństwa. Życie jego upłynęło w polu, a trudy wojenne nie były należycie wynagradzane. Do historii przeszło jego powiedzenie „Jam nie z soli, ani z roli, ale z tego, co mnie boli, wyrosłem”. Charakteryzuje ono dobrze jego wyjątkowe miejsce wśród dostojników Rzeczypospolitej, których na stanowiska wyniosła pozycja ekonomiczna a nie zasługi.

Odegrał wybitną rolę podczas najazdu szwedzkiego zwanego potopem, stając na czele sprzymierzonych sił patriotycznych w walce wyzwolenczej. Zasłynął jako mistrz wojny podjazdowej. Taktyka wojenna Czarnieckiego odznaczała się szybkością i sprawnością manewrów oraz błyskawicznymi zwrotami podczas bitew.

O tym jak ważną rolę odegrał w historii Polski świadczy fakt, iż został wymieniony w polskim hymnie państwowym. To właśnie pościg Stefana Czarnieckiego na Pomorze i do Danii za uciekającymi Szwedami, zwłaszcza jego przeprawa wpraw z wojskiem na duńską wyspę Als przeszedł do legendy i w hymnie został upamiętniony słowami:

Jak Czarniecki do Poznania

Po szwedzkim zaborze

Dla Ojczyzny ratowania

Wróćmy się przez morze

Stefan Czarniecki jest nie tylko patronem jednej z człuchowskich ulic, ale także od 1963 roku patronuje miejscowemu liceum. Uroczystość nadania imienia miała miejsce 5 czerwca w czasie obchodów Dni Człuchowa.

Piotr Stawicki